

Płemię poza naszym czasem

27 maja 2011

Okazuje się, że czas nie jest tak mocno zakorzenioną uniwersalną ideą, jak dotąd sądzono. W Amazonii żyje bowiem plemię Amondawa, w którego języku nie ma nawet określenia na czas (Language and Cognition).

Zespołem kierował psycholog prof. Chris Sinha z Uniwersytetu w Portsmouth. Badano, w jaki sposób Amondawa mówią i myślą o czasie. Przez 2 miesiące przedstawiciele różnych specjalności, w tym lingwista Wany Sampaio i antropolog Vera da Silva Sinha, próbowali dociec, jak język plemienia przekazuje idee w rodzaju „następny tydzień” lub „zeszły rok”. Okazało się, że takie koncepty w ogóle nie występują. Dla Amondawa czas dzieli się tylko na dzień i noc oraz pory suchą i deszczową. Co ciekawe, akademicy stwierdzili, że badani Indianie nie mają wieku. Zamiast liczyć lata, członkowie plemienia zmieniają tylko imiona, które odzwierciedlają etap życia czy pozycję w grupie i tak np. dziecko oddaje swoje imię noworodkowi, a samo przybiera inne.

„Dla Amondawa czas nie istnieje w taki sposób jak dla nas. Teraz już bez żadnych wątpliwości możemy powiedzieć, że istnieje przynajmniej jeden język i kultura, która nie ma konceptu czasu jako czegoś mierzalnego, odliczanego czy stanowiącego przedmiot abstrakcyjnych rozważań. To nie znaczy, że Amondawa istnieją poza czasem, oni po prostu żyją raczej w świecie wydarzeń niż postrzegają te zdarzenia jako umieszczone w czasie.”

Prof. Sinha wyjaśnia, że „dysponujemy tyloma metaforami na oznaczenie czasu i jego przemijania – myślimy nawet o czasie jako rzeczy – [...] że zaczęliśmy uważać, że są one obiektywne, a to nieprawda. Stworzyliśmy te metafory i one stały się naszym sposobem myślenia. Amondawa nie mówią i nie myślą w ten sposób, chyba że uczą się innego języka.”

Brytyjczycy podkreślają, że nie spodziewali się takiego odkrycia. Badali już wcześniej ten język i teraz chcieli się zająć jego przenośniami.

„Byliśmy zaskoczeni, widząc, że metafory czasu i abstrakcyjna idea czasu zwyczajnie nie występują.” Sinha słusznie zauważyła, że w wielu amazońskich językach, w tym w języku Amondawa, nie ma cyfr i liczb powyżej naszej piątki. Jak można się domyślić, bez tego czasu nie da się zmierzyć. Wygląda więc na to, że pojęcie czasu nie jest wrodzone i stanowi raczej wynik doświadczenia. „Jedynym realnym biologicznym zegarem jest starzenie się naszych ciał. Wszystkie nasze złożone koncepty czasu są wynalazkami kultury [...]”

Naukowcy przypominają, że 24-godzinna doba i konwencja 60-sekundowej minuty i 60-minutowej godziny to wynalazek Babilończyków. Tak do nich przywykliśmy, że przyjmujemy je za pewnik i coś naturalnego. Bez kalendarza i rozbudowanej koncepcji czasu nie zbudowalibyśmy naszej cywilizacji, jednak koszty postępu są ogromne – z naszego przyjaciela czas stał się najgorszym wrogiem, który poganiał do ciągłej pracy.

Amondawa to jedna z 3 podgrup ludu Uru-Eu-Uaw-Uaw, które zamieszkują brazylijski stan Rondônia. Język Amondawa jest zagrożony wyginięciem. Powoli zastępuje go portugalski.

Opracowanie: Anna Błońska

Na podstawie: University of Portsmouth

Źródło: [Kopalnia Wiedzy](#)